

Problemy psychologiczne związane z niepełnosprawnością

Barbara Mazurkiewicz, Anna Oleksy

5

5.1.

Stereotyp i autostereotyp osoby niepełnosprawnej

Termin „stereotyp” wprowadził po raz pierwszy dziennikarz Lipman na początku XX wieku. Słowem tym określił skłonność ludzi do spostrzegania osób i przedmiotów jako podobnych na podstawie ich wspólnych cech. Do chwili obecnej pojawiło się wiele teorii dotyczących stereotypu. Początkowo badacze oceniali stereotyp jako leniwe spostrzeganie grupy ludzi, przejaw irracjonalnego, nieanalitycznego myślenia oraz sztywność myślenia. Z czasem naukowcy zaczęli odchodzić od oceny poprawności stereotypów. Allport jako pierwszy zdefiniował stereotypizację, niewartościując stereotypów ani ludzi, którzy ich używają. Według niego stereotyp jest wyolbrzymionym przekonaniem, skojarzonym z jakąś kategorią. Następnie pojawiło się podejście społeczno-poznawcze, które uznawało stereotypizację za dość automatyczny proces kategoryzacji.

Kolejne podejście do stereotypów to podejście kulturowe, przeciwstawiane podejściu indywidualistycznemu. Stereotyp kulturowy opisuje uniwersalne lub rozpowszechnione w danej kulturze wzorce. Stereotyp indywidualny odnosi się natomiast do przekonań jednostki na temat właściwości danej grupy. Współcześni badacze koncentrują się na ocenie stereotypów indywidualnych, ponieważ w badaniach okazuje się, że to one najbardziej wpływają na myśli, uczucia i zachowania jednostki w stosunku do danej grupy [17].

Abstrahując od konkretnego podejścia teoretycznego, za zasadnicze cechy definicyjne stereotypu uznaje się: ubóstwo treści, uproszczenie, nieadekwatność, nadmierne uogólnianie (przekonanie, że wszyscy członkowie danej kategorii cechują się bezwyjątkowym podobieństwem), niepodatność na zmiany. W trakcie wieloletnich badań ustalano czy wszystkie informacje zawarte w wiedzy stereotypowej są fałszywe i zawsze oceniające osoby stereotypizowane. W rezultacie badań sformułowano wnioski, że stereotypy mogą być pozytywne, negatywne i neutralne, trafne lub nietrafne, różniące się pod względem stopnia możliwej zmiany oraz zakresu wpływu na wyrażane sądy i zachowania. Jednak powszechne rozumienie stereotypu utożsamiane jest nadal z negatywną charakterystyką osoby lub grupy społecznej [14].

Rozumienie stereotypów, ich genezy, struktury i pełnionych funkcji zyskuje współcześnie coraz większe zainteresowanie, przede wszystkim w wyniku dostrzeganych ich wieloaspektowych konsekwencji dla postrzegania i ustosunkowania się względem grup obcych, mniejszościowych, różniących się od przyjmowanego w danej kulturze lub społeczeństwie standardu funkcjonowania.

Zaawansowane obecnie procesy integracyjne osób pełnosprawnych i niepełnosprawnych wpłynęły również na zainteresowanie mechanizmami oddziałującymi na przeszkody we wzajemnym kontakowaniu się i porozumiewaniu. Przewaga negatywnych postaw wobec osób niepełnosprawnych oraz stosowanie względem nich praktyk typowo dyskryminacyjnych prowadzi do tłumaczenia tego typu zjawisk przez odwołanie się do stereotypów i powiązanych z nimi uprzedzeń [5].

Do podstawowych stereotypów dotyczących osób niepełnosprawnych zaliczane są ich ułomności, słabości, ograniczenia w różnym stopniu i zakresie. Osoba niepełnosprawna postrzegana jest zatem jako niewydolna zarówno w sferze fizycznej, jak i umysłowej, co przejawia się w jej niesamodzielnosci, nieproduktywności, nieporadności, nerwowości, dystansie, zależności od innych oraz wycofaniu się z życia społecznego. Taka osoba ma poczucie nieprzydatności, zagrożenia, bycia obciążeniem dla innych, spodziewanego niepowodzenia życiowego, zasługiwania na litość. W przypadku osób z niepełnosprawnością fizyczną powszechnym zjawiskiem jest to, że rzutuje ona negatywnie na inne aspekty funkcjonowania (np. osobie z uszkodzonym słuchem przypisuje się niższy poziom inteligencji) [3].

Spółeczna percepcja niepełnosprawnych obejmuje wyobrażenia ogólne, dotyczące całej zbiorowości tych osób, oraz tzw. wyobrażenia szczegółowe, mające zastosowanie wobec jednostek z konkretnymi ograniczeniami (np. niesłyszących, niewidomych). Na stereotyp ogólny składają się takie cechy, jak: lęklivość, podejrzliwość, skrytość, smutek, nerwowość, narzekanie, brak pewności siebie, niesamodzielność, osamotnienie, agresywność, brak poczucia humoru (niewidomi), aspołeczność.

Najbardziej negatywny stereotyp funkcjonuje wobec osób upośledzonych umysłowo, niejednokrotnie mylony z chorobą psychiczną. Za reprezentantów kategorii osób niepełnosprawnych uważane są osoby z widocznymi dysfunkcjami, rzadziej natomiast wymieniane są osoby z chorobami przewlekłymi i to one zyskują największą akceptację społeczeństwa pełnosprawnego.

Ukazany w wielu badaniach stereotyp osoby niepełnosprawnej obejmuje przede wszystkim cechy nieadekwatne do rzeczywistości i niejednokrotnie krzywdzące wobec osoby niepełnosprawnej. Wpływa to na funkcjonowanie tych osób w społeczeństwie i na relacje z osobami pełnosprawnymi [3].

Wobec powszechności stereotypów każdy ma autostereotyp jednostkowy i autostereotyp własnej grupy. Im mocniej utożsamiamy się z ową grupą, tym gorzej postrzegamy inne grupy.

Interesujące jest to, że mając autostereotyp własnej grupy, możemy utrzymywać funkcjonowanie stereotypu tej grupy wśród grupy przeciwnej. Przez zachowanie się zgodnie ze stereotypem potwierdzamy negatywny stereotyp i wręcz wierzymy w słuszność tego stereotypu.

Jednym z mechanizmów, które prowadzą do wyżej opisanego zjawiska, jest samospełniająca się przepowiednia. Zjawisko to polega na tym, że oczekiwania obserwatora wobec spostrzeganej osoby powodują, że zaczyna się ona zachowywać w sposób potwierdzający owe oczekiwania [16]. Stereotypy, którymi posługuje się członek grupy większościowej, wpływają na jego zachowania w kontakcie z osobą należącą do grupy mniejszościowej. Jego postępowanie wywołuje u członka grupy mniejszościowej zachowania, które potwierdzają początkowe oczekiwania obserwatora. Bardzo często, nie będąc jeszcze w grupie mniejszościowej, wiemy, jak mamy się zachowywać, potwierdzając stereotyp przekazany przez rodziców, szkołę i inne osoby w toku socjalizacji [14].

Ujawniany problem stereotypów osób niepełnosprawnych odnosi się nie tylko do sposobu ich postrzegania przez pełnosprawnych; znajduje także odzwierciedlenie w procesie kształtowania się pojęcia Ja, samooceny, interakcji międzygrupowej, motywacji i osiągnięć, oczekiwań i stanów emocjonalnych człowieka z ograniczoną sprawnością. Nadgeneralizacja cechująca stereotyp, prowadząca jednocześnie do nadmiernego uproszczenia w postrzeganiu osób niepełnosprawnych, narzuca tym jednostkom wypaczony obraz siebie. Zgodnie ze samospełniającym się proroctwem, niepełnosprawni mogą koncentrować się jedynie na swoich słabościach, przeżywają frustracje, ograniczają swoją aktywność, rezygnują z polepszenia własnej sytuacji życiowej. Zatem możliwości osób niepełnosprawnych wyznaczone są nie tylko przez obiektywne utrudnienia wynikające z posiadanych ograniczeń, lecz także często przez bariery tworzone w ich psychice wskutek nieprawidłowego, stereotypowego postrzegania społecznego.

Stereotyp osoby niepełnosprawnej, obejmujący przede wszystkim cechy nieadekwatne do rzeczywistości i często krzywdzące, przypisywane każdej jednostce zaliczonej do tej kategorii osób i niepodlegające zmianom przez dłuższy okres, skłania do zastanowienia się nad mechanizmami wpływającymi na powstawanie i utrzymywanie się wiedzy stereotypowej wśród osób pełnosprawnych. W kształtowaniu się stereotypów osób niepełnosprawnych biorą udział podobne mechanizmy, co w przypadku kształtowania się stereotypów etnicznych, wyznaniowych, związanych z płcią. Warto przeanalizować, w czym tkwi specyfika powstania stereotypu niepełnosprawnych [5].

Do wyjaśnienia genezy stereotypów wykorzystuje się trzy teorie: mechanizm społecznej kategoryzacji i zjawisko iluzorycznej korelacji, indywidualne cechy i doświadczenia jednostki oraz mechanizm społecznego uczenia się.

Psychologowie od dawna zdawali sobie sprawę, że nasz mózg może przetwarzać ograniczoną liczbę informacji. W każdej sekundzie w naszym najbliższym otoczeniu pojawiają się setki, a może nawet tysiące bodźców. Gdybyśmy musieli analizować szczegółowo każdy z nich, aby poznać naturę i funkcję danego bodźca, niczego byśmy nie zdziałali. Zamiast tego poznajemy stopniowo różne bodźce, które następnie łączymy w grupy na podstawie ich wspólnych cech, atrybutów lub funkcji. Wkrótce tak dobrze opanowujemy umiejętność kategoryzowania, że proces ten ulega automatyzacji, odciążając w ten sposób

naszą uwagę. Dzięki temu koncentrujemy się na nowych bodźcach, pojawiających się w naszym otoczeniu, lub na wykonywanych w danej chwili zadaniach. Kategoryzacja pomaga nam zatem zredukować złożoność bodźców, które płyną ku nam z otoczenia społecznego.

Większość badaczy zgadza się, że podstawowym sposobem, w jaki kategoryzujemy innych, jest podział na osoby podobne do nas i różne od nas. Chociaż możemy kategoryzować innych na podstawie dowolnej rzeczywistej lub spostrzeganej cechy, zwykle uciekamy się jednak do najszybszych i najłatwiej dostępnych sposobów kategoryzacji – posługujemy się takimi kryteriami, jak rasa, płeć i wiek. Kategorie te określa się mianem pierwotnych, ponieważ wydają się one pojawiać automatycznie, bez wysiłku i świadomości obserwatora. Ludzi kategoryzujemy na wiele różnych sposobów (na podstawie rasy, płci, wykonywanej pracy, koloru włosów, stylu ubierania się, przekonań religijnych itp.), a to, jaką kategorię wybierzemy, zależy od naszych zainteresowań, motywacji i stopnia zaangażowania. Stereotypy, którymi posługujemy się w odniesieniu do danej osoby, oraz zniekształcające działanie owej wstępnej kategoryzacji są często zderminowane przez przypadkowe czynniki [9].

Nasz sposób kategoryzowania kogoś jest zdeterminowany przez dopasowanie wybieranych przez nas kategorii do wiedzy dostępnej w danej chwili w naszej pamięci. Jeżeli zatem w trakcie pierwszego kontaktu z daną osobą mamy dostęp do określeń „wykształcony”, „logiczny” i „rywalizujący”, to chętnie posłużymy się kategorią „prawnik” do formułowania kolejnych opinii na temat tego człowieka, pomijając inne kategorie, do których można by go zaliczyć, takie jak płeć lub rasa. Oprócz tego ważnym czynnikiem, który wpływa na postrzeganie innych, są relacje z obserwatorem w danym kontekście społecznym. Zaangażowanie obserwatora w kontekst społeczny zaprzecza idei, jakoby obserwator spostrzegał innych ludzi z jednej, stałej perspektywy.

Z pozostałymi teoriami można się zapoznać, sięgając po pozycje psychologii społecznej.